

# STRAŻNICA

53

PISMO DRUŻYN STARSOHARCERSKICH HUFCA KATOWICE

NR 1

KATOWICE

22 STYCZNIA

ARTYKUŁ REDAKCYJNY

W wyniku potężnej reakcji mas harcerskich, głównie młodzieży ze szkół ponadpodstawowych i instruktorów, teraz już na pewno zlikwidowana zostanie odrębność pionu młodzieży starszej, a więc tzw. Harcerska Szkoła w Polsce Socjalistycznej. Parę lat temu władze naszej Organizacji zapominając o podstawowych cechach rozwoju psychofizycznego młodzieży, celowo odrzucając tradycyjną metodę harcerską/nawet w Statucie nie ma stwierdzenia, że czerpiemy nasze ideały wychowawcze z dorobku poprzednich pokoleń harcerskich od zainicjowania ruchu - § 6 ust. 1/narzuciły młodzieży harcerskiej metody/a raczej ich brzoś stosowane w byłym ZHS-ie. Ale co się znowu dzieje, znowu próbuje się nas, młodzieży oszukać. Gdy parę lat temu ZHS w szkołach się nie sprawdził, stworzono pod płaszczykiem wspaniałych tradycji Harcerstwa zwyrodniały twór o nazwie HSPS, gdy i to zostało przez młodzież odrzucone, i to nie tak dawno, podejmuje się kolejne, nie wiadomo czemu mające służyć próby. Próby tym razem prowadzone dwoma torami; próbuje się zlikwidować zewnętrzne wyróżniki HSPS-owskie /tj. piaskowe koszule, czerwone krajki/, ale pozostawiając istotną skompromitowaną ekipę pseudoinstruktorów, która nie znając metod wychowania harcerskiego sieje wśród młodzieży straszliwe spustoszenie wychowawcze, drugi tor to wprowadzenie do szkół ponadpodstawowych "na życzenie młodzieży szkolnej" organizacji o nazwie ZS P. Istne błędne koło, a to wszystko aby nie zgubić gdzieś, i tak fikcyjnego, procentu zorganizowania. Wobec takich właśnie nieuczciwości, prób najwykolejszego ogłupiania młodzieży, my harcerze z drużyn starszoharcerskich, korzystając z pomocy ludzi, którym nie są obojętne problemy wychowania młodzieży na prawych obywateli i harliwych patriotów, postanowiliśmy wydawać to oto niewielkie pismo. Chcemy w nim zawrzeć nasze i nie naszą opinię o Polsce, o szkole, a przede wszystkim o Harcerstwie. Chcemy, aby młodzież mogła w nim znaleźć prawdę o naszych czasach, a co najważniejsze chcieć stać na straży starszego harcerstwa, żeby nikt za kilka tygodni, czy miesięcy nie próbował znowu w jakiś oszukańczy sposób, "na życzenie młodzieży" wprowadzać takich zwyrodniałych form jaką był ten tzw. HSPS. Chcemy być taką STRAŻNICĄ, u wrót naszego harcerstwa.

Jednocześnie pragniemy okraślić swój stosunek do ruchu instruktorskiego mającego na celu odnowę moralną ZHP tzn. do Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego. Uważamy się niejako za dopełnienie "Małkowszczyków" chcemy z nimi współpracować, ale nasze działania będą adresowane nie tylko do instruktorów, a przede wszystkim do młodzieży starszej. Wierzymy, że przez naszą działalność i inicjatywę odbudujemy autentyczność starszego harcerstwa, odbudujemy nie dla ogłupiania, nie dla propagandy, ale dla rzeczywistej, pięknej służby Polsce i Narodowi.

"... Nasza siła polega na tym, że my wymagamy. Że wymagamy, aby żyć pożytecznie. Że na to wymaganie harcerz pozwala i stara się mu sprostać. Ten nieustanny wysiłek wszystkich harcerzy, to nieustanne dążenie, aby wiedzieć więcej, pracować rzetelniej, postępować uczciwiej. To istotny fundament siły naszego Związku, to wielka nieprzemijająca wartość wnoszona w budowę gmachu naszej Ojczyzny.

A teraz zastanów się na chwilę druho. czy Ty sam, czy Twój zastęp, czy cała drużyna tak pojmuje Harcerstwo? /z Informatora Harcerskiego na rok 1948 /1/ Wincenty Pol-Rocznica powstania 1863

Bracia rocznica. Więc po zwyczajach  
Niech każdy toastem spłaci.  
Ten pierwszy puchar święty dla kraju  
- Drugi za ległych współbraci.

O, nie zginęła jeszcze Ojczyzna  
Póki niewiasty tam czują!  
O nich to serce płynie trucizna  
Którą wrogowie się trują.

A teraz zdrowie noskiewskich braci  
A wiecie zdrowie to czyje?  
Zdrowie sióstr naszych, matek, Rodziców.  
Zapewne każdy wypije.

Zapewne wykarmią one w zaciśniętych  
Głono olbrzymiej młodzieży.  
Od nich pachole o nas usłyszy  
I jasną w wolność uwierzy.



Wincenty Pol-Pobudka 1853

W krwawym polu srebrne ptaszę  
Poszły w boje chłopczy nasze  
Hu ha! Krew gra: duch gra: hu ha!  
Niechaj Polska zna jakich synów ma.

Obok Orła znak Pogoni  
Poszli w si w bój bez broni  
Hu ha! Krew gra: duch gra: hu ha!  
Matko Polsko żyj  
Jezu Maria bij:

Naszyn braciom do omgaj  
Nieprzyjaciół naszym zmagaj  
Hu ha! Wiatr gra! Krew gra: hu ha!  
Niechaj Polska zna  
Jakich synów ma.

DLA ZAINTERESOWANYCH!!! W siedzibie NSZZ "Solidarność" w Katowicach przy ulicy Stalmacha 7 czynna jest czytelnia czynna dla wszystkich chętnych od godziny 10.00 do godziny 18.00. Posiada ona w swych zbiorach wydawnictwa Niezależnej Oficyny wydawniczej "NOWA" oraz inne wydawnictwa i cz. sopsiad niezależne.

Tylko ten głosi prawdę godną posłuchu, który wzywa do walki o każdego cierpiącego człowieka.

Wszelkie słowo w istocie swej jest czeze i próżne... Wielkimi są tylko czyny.  
Stefan Żeromski

Z komentarza do Listu otwartego instruktorów ZHP ze środowiska krakowskiego.

Zapoczątkowany Porozumieniem Gdańskim proces odnowy życia społecznego, politycznego i gospodarczego w naszym kraju obejmuje swoim zasięgiem coraz dalsze dziedziny. Ze szczególną troską i rozwagą należy dokonać oceny i przeobrażeń w procesie wychowania młodszego pokolenia Polaków. Od niego bowiem zależy będzie przyszłość naszego narodu i państwa. Nie wymaga chyba uzasadnienia potrzeba istnienia w systemie wychowania młodzieży Związku Harcerstwa Polskiego - organizacji społecznej posiadającej 70-letnią tradycję, wypracowane i akceptowane przez społeczeństwo metody działania. Istnieje natomiast potrzeba określenia, czym ta organizacja winna być, a czym nie jest obecnie.

Podstawa działania wszystkich organizacji w naszym Państwie, a więc i ZHP jest Konstytucja PRL, zgodnie z którą:  
1. Związek powinien być organizacją społeczną realizującą program wychowawczy a nie polityczny, wolną od wszelkiej pseudopropagandy, uznającą natomiast istniejący w naszym Państwie ustroj socjalistyczny. Zasada niepolityczności programu gwarantuje poszanowanie prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem oraz zapewnia jego jednolitość w układzie dom - szkoła - organizacja młodzieżowa. Natomiast praktyka organizacji politycznej w naszej rzeczywistości przeczy wychowaniu, gdyż zakłada indoktrynację w myśl ideologii, która w konfrontacji ze stanem prawnym i faktycznym ujawnia jaskrawe sprzeczności, stanowiąc lekcję zakłamania, dwulicowości i innych negatywnych cech. Wreszcie celem wychowania winno być ukształtowanie młodego człowieka na pełnowartościowego i aktywnego obywatela, a nie koniecznie członka Partii. Uznanie ZHP za organizację społeczno - wychowawczą wymaga zmiany wstępu do Statutu ZHP, który jest deklaracją polityczną i zastąpienia go innym precyzującym jego wychowawczy charakter i zgodność z Konstytucją oraz wystąpienia z Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej jako zrzeszającej organizacje polityczne.  
2. Związek powinien wychowywać młodzież w duchu głębokiej tolerancji religijnej, a więc nie zabraniać praktyk religijnych i występowania w czasie ich pełnienia w mundurze harcerskim. Decyzja w tej sprawie powinna należeć wyłącznie do młodzieży i jej rodziców. Wszelkie formy nacisku należy uznać w tym przypadku za sprzeczne z Konstytucją PRL.



3. Związek winien być wreszcie organizacją dobrowolną, co wynika zarówno z Konstytucji PRL jak i z tradycji ZHP. Harcerstwo wypracowało cały szereg atrakcyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży, kształtując postawy moralne w oparciu o Prawo Harcerskie / żarliwy patriotyzm, silną wolę, koleżeństwo, abstynencja alkoholowa i nikotynowa /, wychowywanie ~~przez~~ w zespole przez osobisty przykład instruktorów i zastępowego. Harcerstwo udziela młodzieży formującej się osobowości: ideowy, rycerskiej, niezłomności, odwagi, prawości oraz życiową zaradność, spostrzegawczość, spryt etc. Nie każdy w ten sposób chce sobie ideowy ustawić. Harcerzem nie można więc zostać przez wpisanie się na listę. Dlatego koniecznym wydaje się przywrócić odpowiedniej rangi aktowi Przyrzeczenia Harcerskiego, które jest momentem szczególnie ważnym dla przyjętych dobrowolnie zobowiązań, w miarę upływu czasu nie można ograniczyć lub zmniejszać. Wszystkie punkty Prawa Harcerskiego muszą być przestrzegane zawsze, zarówno przez harcerzy jak i przez instruktorów. Biorąc to wszystko pod uwagę, nie ma niczego w ZHP na obowiązkowe szkolne zajęcia harcerskie, realizowanie wskaźników procentu zorganizowania poprzez przymusowe zapisy, niemożność / często wbrew ich woli / instruktorami, po kilkudniowych kursach, nauczycieli nie mających nic wspólnego z Organizacją.

Wszystkie te praktyki niezgodne od ich nazwy i realizacji w mundurach czy bez, nie są Harcerstwem, ale jego karykaturą. Dla osób zaś, które wyszły z ZHP stanowią przedmiot głębokiej troski i niepokoję o losy Związku, o wychowanie młodzieży, ale także sprawnej fizycznie, zdrowej moralnie, umiejącej się w społeczeństwie i znającej radość i zadowolenie w pracy dla innych i dla siebie, ale zawsze dla Ojczyzny.

DLA ZAINTERESOWANYCH! W niedzielę 10 marca 1980 r. w ramach Zimy w mieście organizuje się wyjazd do Katowic na film "ROBOTNICY '80". Chętnych informacji udziału w wyjeździe.

"/.../ Szczęśliwe Przyrzeczenie, j nie, nie pamiętam.  
Srebrną liliję nosiłem, pójnij skota.  
Przysięgałem w lożach mistycznych, w klubach konspiratorów  
za wolność ludu, noże na braterstwo.  
Nie ten samotliwy będzie co sobie zamarzył.  
Nie można być posłuszny hasłu ni starszym.  
Leniwą dachy ziemne spod korzeni drzew  
Widocznie to winęcej urzędziły,  
Śmiejąc się cicho z mojej moralności.  
Zajęci ważną rozmową o politycznym zbrojstwie  
Druhów jasności patrzyli z roztergnięciem  
Liedy mijłem ich stół naiwny lutnista,  
A kiedy grali w szachy o to kto wygra wykona,  
Wysłałem, że dla rozrywkę wdali się w turnieje.  
Jakże im nasdrościłem, tak wspomnieli. /.../

Czesław Jędrzejko - "Gdzie słońce wschodzi i kędy zapada".

DLA ZAINTERESOWANYCH! Dnia 8 marca br. w Katedrze w Katowicach o godz. 11 odbędzie się Msza św. na intencję harcerzy.

DOSWIADCZENIE I. PRZYKSZTAŁCENIE

Ocen sytuacji

I. Polska stoi przed historią, a nie przed zmianą społeczną, polityczną i gospodarczą, która ma na celu polepszenie bytu narodowego. Należy do niej nie tylko prawo, ale i obowiązek. Prawidłowy w zasadzie proces zmian w naszym państwie, na który przez pewne niepokojące zjawiska, obserwujemy zastrzeżenia i trudności. Wśród władzy przeważa pogląd, że "solidarność" ma przynieść nieustannie do zwiększenia napięcia i destrukcji ładu politycznego. Sądzimy, że przekonanie to wynika z licznych konfliktów często lokalnych, które gromadzą się latami i nie mogą rozładować się z dnia na dzień, a które normalnie towarzyszą procesowi przemian. Przekonanie to wynika chyba z lektury oderwanych wypowiedzi

archiwum



niektórych przywódców "Solidarności" nie będących przecież politykami. Konflikty są zresztą często wyolbrzymione przez środki masowego przekazu, gdy na przykład mianem strajku lub napięcia określa się negocjacje grupy delegatów z przedstawicielami resortu podczas gdy zakłogi pracują. Warto też podkreślić z całą mocą, że przebieg dotychczasowych wydarzeń w Polsce - zwłaszcza na tle innych krajów - był niezwykle spokojny. Obraz ich jest wypaczony w oczach tych przedstawicieli władzy, którzy dotychczas nie przywykli do dyskusowania i negocjowania istotnych spraw z obywatelami.

II. Wielu działaczy "Solidarności" z kolei widzi czasem władzę jako monolit nie rozróżniając w niej ludzi o różnych intencjach i stosunku do przemian. Uważają oni, że cała władza nie pogodziła się z porozumieniami gdańskimi i szuka oszukać nowe związki i wycofać się z zobowiązań. Działanie władz terenowych, a czasem i centralnych umacnia to przekonanie.

III. Oba więc widzenia oddalają się od siebie coraz bardziej. Kierownictwo partii uważa, że "Solidarność" przechodzi do drugiego etapu, eskalując badania i świadomie wzmagając napięcie. "Solidarność" natomiast uważa, że poprzez prowokacje typu policyjnego, poprzez wygrywanie statutu branżowych związków zawodowych, wreszcie przez zgłaszanie przez rząd nieudanych projektów / np. ustawy o cenzurze, o wolnych sobotach, rolnictwa, niektórych rozwiązaniach pracowych / rząd usiłuje podważyć porozumienie gdańskie i wycofać się z niego.

VII. Najważniejszym wymogiem chwili jest zachowanie spokoju, nie pogłębianie wzajemnego niezrozumienia i braku zaufania. Wszelkie pomysły idące w kierunku zaostrzenia sytuacji i ewentualnego wprowadzenia stanu wyjątkowego byłyby wręcz samobójcze. Mogą one doprowadzić do unicestwienia państwa, partii, związków zawodowych i życia zbiorowego narodu. Stan taki, gdyby usiłowano go wcielić w życie, doprowadziłby w ciągu kilku dni do wojny domowej. A w Polsce wojna nie może być domowa.

X. W groźnej sytuacji która narasta, decyzje i działania władzy muszą być szybsze. Czasu jest mało. Również w szeregach partii zaczyna się szerzyć niezadowolenie z zastoju, graniczące z buntami. A więc już nie wśród związkowców lecz w łonie samej partii. Jest to wystarczająco wymowny sygnał, że nie uczyniono dotąd niczego, co uczynić należy.

XII. Poglądy i postawy ludzi identyfikujących się z KSS "KOR" - zmieniają się. Poszczególni działacze KSS "KOR" w ostatnich miesiącach wpływali racjonalizująco i stabilizująco na te środowiska robotnicze, z którymi byli bliżej związani, a nie czynili tego wyłącznie z pobudek tektycznych. Obraz KSS "KKOR" jako grupy mafijnej dążącej obecnie do przewrotu w państwie jest obrazem fałszywym.

D. I. P.

/ przedruk z Biuletynu Informacyjnego "Solidarność"  
Gdańsk 11.12.1980 r. /

#### ROCZNICE

- 22 stycznia 1863 - wybuchło Powstanie Styczniowe
- 8 stycznia 1941 - zmarł Robert Baden - Powell of Gilwell - założyciel skautingu, Huczelnny Skaut Świata
- 16. stycznia 1919 - zmarł tragicznie twórca skautingu na ziemiach polskich Andrzej Makowski

Nie przez obcych wsparcie i łaskę, ale przez własne usiłowanie dochodzi naród do szczęścia - cnoty i sławy.

Tadeusz Kościuszko

C Z U W A G I !

Strażnica nr 1 - str 4

archiwum